

Wspomnienie Doktora Edwarda Bróza w 10-tą rocznicę śmierci

Monika Podgórska

Katedra Ochrony i Kształtowania Środowiska, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach ul. Świętokrzyska 15, 25-406 Kielce
iris@ujk.edu.pl

Cytowanie: Podgórska, M. (2018). Wspomnienie Doktora Edwarda Bróza w 10-tą rocznicę śmierci. *Wiadomości Botaniczne*, 62.
<https://doi.org/10.5586/wb.2018.008>

Doktor Edward Bróz był botanikiem. Kusi mnie, aby napisać „wspaniałym” lub chociaż „bardzo dobrym”. Ale Doktor nie lubił, gdy ktoś go chwalił. Uśmiechał się wtedy i w milczeniu pobłażliwie kiwał głową. Był wyjątkowo skromnym człowiekiem.

Kochał przyrodę. W szczególności Góry Świętokrzyskie i ich okolice, o których tak pięknie opowiadał. Mogłam słuchać tych opowieści godzinami. Były to swoiste wykłady, tylko pełniejsze, spontaniczne, wygłaszane często w terenie podczas badań, pod wpływem impulsu. Dotyczyły nie tylko roślin (choć przyznać należy, że te zwykle były pierwszoplanowe), ale całej przyrody. Doktor miał szeroką i głęboką wiedzę geobotaniczną wynikającą z częstych wypraw terenowych (Ryc. 1).



Ryc. 1. „Pośród irysów”, Garb Gielniowski (fot. M. Podgórska, czerwiec 2004 r.).

Praca. Zastanawiam się, jak do tego tematu podejść. Doktor pracował w Zakładzie Botaniki na obecnym Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach (wcześniej Wyższa Szkoła Pedagogiczna, później Akademia Świętokrzyska). Ale to nie była zwykła praca, to była pasja, to było Jego życie. Często nawet w wolne, świąteczne dni zaglądał do Zakładu Botaniki, a to niby po jakąś książkę, a to zostawić

materiał na ćwiczenia, albo tak po prostu – zobaczyć czy wszystko jest na swoim miejscu. Myślę, że wciąż tam zagląda.

Doktor miał bardzo dobry kontakt ze studentami. Nie tylko ze swoimi magistrantami, którym zaszczepiał miłość do roślin. Często pod jego gabinetem (właściwie pokojem, Doktor śmiał się z określenia „gabinet”) ustawiały się kolejki studentów z różnych specjalności, z różnych kierunków. Nikomu nie odmówił pomocy. Wszystkich przyjmował z radością i dawał profesjonalne porady. W 2009 roku Prof. Stanisław Cieśliński napisał że „Jego wiedza merytoryczna zdecydowanie przewyższała formalne kwalifikacje” (Cieśliński i in., 2009, s. 58). Tak, Doktor Bróz był niekwestionowanym autorytetem. Jego ogromnej wiedzy wciąż bardzo brakuje. Ta luka nadal nie jest wypełniona. Nie wiem, czy kiedykolwiek znajdzie się godny następcą z taką wiedzą, poświęceniem, skromnością, dobroduszością, a jednocześnie ogromną odwagą i profesjonalizmem.

Na 18 kwietnia 2008 roku byliśmy umówieni w teren – sprawdzić stanowiska sasanek. Pamiętam: wiosenny dzień, świeciło słońce, ale było jeszcze dość chłodno i wietrznie. Wracalam z Krakowa. Miałam tyle do opowiedzenia. Gdy wysiadłam z pociągu na umówionym przystanku, Doktora nie było. Nie odbierał także telefonu. Nigdy dotąd się nie spóźniał, stąd najgorsze przypuszczenia, które okazały się smutną prawdą. Doktor Bróz odszedł tego dnia.

W dniu 18 kwietnia 2018 roku, w Oddziale Kieleckim Polskiego Towarzystwa Botanicznego odbyła się uroczystość związana z obchodami 10. rocznicy śmierci Doktora Edwarda Bróza. Oprócz wygłoszonego referatu pt. „Doktor Edward Bróz – wspomnienie w 10-tą rocznicę śmierci” były zdjęcia i liczne wspomnienia Jego absolwentów i współpracowników. Spotkanie zakończyło odsłonięcie skromnej tablicy upamiętniającej tę rocznicę, ufundowanej przez Oddział Kielecki PTB (Ryc. 2). Tablica zawisła w Zakładzie Botaniki UJK, niedaleko pokoju Doktora Bróza.



Ryc. 2. Tablica upamiętniająca 10-tą rocznicę śmierci Doktora Edwarda Bróza, odsłonięta w Zakładzie Botaniki UJK (fot. M. Podgórska, kwiecień 2018 r.).

Myszę, że Doktor wciąż chodzi po swoich ukochanych Górach Świętokrzyskich, przysiada na gołoborzach, przemierza Puszcę Jodłową, powraca do swoich ulubionych zakątków i odwiedza stanowiska gatunków roślin, które zawsze budziły w nim radość (Ryc. 3) – „Gdzie bowiem jest twój skarb, tam będzie i serce twoje” (Ewangelia wg Św. Mat. 6: 21).



Ryc. 3. „Z pióropusznikiem strusim”, Góry Świętokrzyskie (fot. M. Podgórska, maj 2005 r.).

Pewnie każdej wiosny podziwia także ulubione, wciąż piękne sasanki (Łazarski i in., 2018).

Bibliografia

Cieśliński, S., Przemyski, A. & Szyszka, M. (2009). Dr Edward Bróz (1940–2008). Życie i dzieło. *Wiadomości Botaniczne*, 53(1/2), 57–64.

Łazarski G., Podgórska M. & Bróz E. (2018). Sasanki obszaru Natura 2000 Wzgórza Chęcińsko-Kieleckie i terenów przyległych – rozmieszczenie, stan zachowania i perspektywy ochrony. *Chrońmy Przyrodę Ojczystą*, 74(1), 37–51.